

HENRYK VIII

KRÓL I JEGO DWÓR

Alison Weir

HENRYK VIII
KRÓL I JEGO DWÓR

Przekład
Jakub Jedliński

Wydawnictwo Astra

Tytuł oryginału:
Henry VIII: The King and His Court

Copyright © Alison Weir 2001

First published in 2001 by Jonathan Cape

Wszystkie prawa zastrzeżone. Poza uczciwym, osobistym korzystaniem w celu nauki, badań, analizy albo oceny, przewidzianym w Ustawie o Prawach Autorskich, Projektowych i Patentowych z 1988 r., żadna część tej publikacji nie może być reprodukowana, przechowywana w bazach danych ani transmitowana w żadnej postaci ani żadnymi środkami przekazu – elektronicznie, elektrycznie, chemicznie, mechanicznie, optycznie, przez fotokopie ani w żaden inny sposób – bez uprzedniej, pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

© Copyright for the Polish edition by
Wydawnictwo Astra s.c.
Kraków 2015

Przekład:
Jakub Jedliński

Przekład poezji
(tam gdzie nie zaznaczono inaczej):
Leszek Stepkowski

Przygotowanie edycji:
Jacek Małkowski

Redakcja:
Barbara Faron
Aleksandra Marczuk
Jacek Małkowski

Skład i przygotowanie do druku:
Wydawnictwo Astra s.c.

Wydanie I
Kraków 2015

ISBN 978-83-89981-67-7

Wydawnictwo Astra
31-026 Kraków
ul. Radziwiłłowska 26/2
tel. 12 292 07 30, 602 256 638

www.wydawnictwoastra.pl
www.facebook.com/WydawnictwoAstra
wydawnictwo@astra.krakow.pl

Prowadzimy sprzedaż wysyłkową
www.sklep.wydawnictwoastra.pl

Książkę dedykuję
Davidowi i Catherine
z okazji ich ślubu

Spis treści

Podziękowania	xi
Wprowadzenie	xiii
1. Najznakomitszy książę.	1
2. Triumfalna koronacja	11
3. Wspaniały i szczodry władca	24
4. Okazały, świetny i triumfujący dwór.	30
5. Doskonały budowniczy uroczych pałaców	43
6. Dom króla	54
7. Splendor i bogactwo dworu	74
8. Tak wielka mnogość drogiego jadła.	87
9. Eleganckie maniere, doskonałe zachowanie, niezwykła grzeczność	99
10. Niewinne i prawe rozrywki	110
11. Nowi ludzie i urodzeni doradcy	124
12. Królewski sport	136
13. Radosne rozrywki.	147
14. Bardziej boska niż ludzka	164
15. Niewiniątka.	176
16. Plejada wybitnych ludzi.	187
17. Królewscy malarze.	199
18. Obrzydliwe nory.	206
19. Uparci ludzie, którzy wszystkim rządzą	214

20. Ratyna zbyt śmiałą zaś być nie może	223
21. Najlepiej ubrany władca na świecie.	238
22. Ten kardynał jest królem.	250
23. Perła świata	256
24. Rzesze umierają wokół nas	265
25. Matka królewskiego syna	274
26. Ósmy cud świata.	285
27. Nieposłuszeństwo jednego człowieka	296
28. Dumny koń poskromiony i ujarzmiony.	305
29. Wszyscy wrogowie Anglii odeszli	314
30. Następny po Jego Wysokości	322
31. Ustanowienie dobrego porządku	330
32. Świeża, młoda panna	335
33. Mistrz Hans	342
34. <i>Noli me tangere</i> , gdyż tylko Cezar mię oswoi	350
35. Tysiące przypadków potów	361
36. Wracaj do żony!	368
37. Mademoiselle Anna ponad wszystkimi	375
38. Jego Wysokość Harry będzie Bogiem i zrobi, co mu się spodoba	389
39. Obelżywy język	400
40. Pani markiza	409
41. Triumf w Calais i Boulogne	416
42. Anna Regina Angliae	423
43. Przybądź tu Anno, promienny wzorze niewinności	431
44. Szlachetna i potężna księżniczka Anglii.	439
45. Obraz Boga na Ziemi.	447
46. Ta drobna staruszka	459
47. I huczy grzmot nad Królestwem	471
48. Zobowiązana do posłuszeństwa i służby	486
49. Kasata klasztorów.	495
50. Najradośniejsze wieści.	505
51. Najwspanialsza perła królestwa.	520
52. Wszelkiego rodzaju łajdacy.	527
53. Podtrzymywanie miłości	536

54. Nieprzyjemne wonie	543
55. Byłem dzieckiem i już jestem starcem	555
56. Dlaczego królowej nie ma jeszcze w łóżu?	565
57. Słodki głuptasek	575
58. Gniazdo heretyków	582
59. Pomyślne oczekiwania Jego Królewskiej Mości	592
60. Sprawa Boulogne	604
61. Najgorsze nogi na świecie	610
62. Przykra służba	618
63. Najświetniejszy człowiek swoich czasów	629
Skróty używane w przypisach	640
Przypisy	641
Drzewo genealogiczne: Tudorowie i ich rywale	690
Bibliografia	692
Indeks	723

I

Najznakomitszy książę

21 kwietnia 1509 roku wyniszczone gruźlicą ciało zmarłego Henryka VII zostało wystawione na widok publiczny w kaplicy w Richmond Palace, skąd wkrótce zabrano je do opactwa westminsterskiego, gdzie miało spocząć na wieki. Monarcha nie był powszechnie opłakiwany, i chociaż dał Anglii pokój, wprowadził stabilne rządy i umocnił na tronie uzurpatorską dynastię Tudorów, uważano go za skąpca i wyzyskiwacza.

Trudno wyobrazić sobie większy kontrast między zmarłym władcą a jego synem i następcą tronu. Siedemnastoletniego Henryka VIII ogłoszono królem 24 kwietnia¹, w terminie – jakże trafnie wybranym dla księcia uosabiającego wszelkie cnoty rycerskie – wypadającym tuż po dniu św. Jerzego. Dojściu Henryka do władzy towarzyszyła entuzjastyczna i bezprecedensowa radość, ponieważ panowało przekonanie, że zapoczątkuje on „złotą erę”².

Dworzanin William Blount, baron Mountjoy, oddał nastrój, jaki ogarnął całą Anglię, w liście do innego humanisty, słynnego Dezyderiusza Erazma:

Nie wątpię, że kiedy usłyszałeś, iż nasz książę, obecnie Henryk VIII, którego śmiało zwać moglibyśmy naszym Oktawianem, wstąpił na tron po ojcu, wszelka melancholia wnet cię opuściła. Czego bowiem nie miałbyś obiecywać sobie po księciu, którego nadzwyczajny, boski niemal charakter dobrze poznałeś [...]. I skoro wiesz, jakim

teraz okazuje się bohaterem, jak mądrze postępuje, jak miłuje sprawiedliwość i dobroć, jakim uczuciem obdarza uczonych, przysięgnę bez ochyby, że będziesz potrzebował skrzydeł, aby przyfrunąć i ujrzeć nową i tak dobrze wróżącą gwiazdę. Gdybyś mógł zobaczyć, jak wszyscy tu cieszą się z tak wielkiego księcia, jak życzą mu szczęścia z całego serca, nie zdołałbyś powstrzymać łez radości. Niebo śmieje się, ziemia się weseli [...]. Wygnano z kraju skąpstwo. Wielkoduszność szczerą ręką rozdziela bogactwa. Nasz król nie pragnie złota, klejnotów czy drogocennych kruszców, lecz cnoty, chwały, nieśmiertelności!³.

Poddanym Henryk VIII jawił się jako uosobienie królewskości. W panegiryku napisanym z okazji koronacji Tomasz More stwierdził, że „spśród tysiąca szlachetnych towarzyszy król wyróżnia się najwyższą i najmocniejszą posturą majestatycznej sylwetki. W jego oczach widać wewnętrzną siłę, twarz jest piękna, a oba policzki rumienią się niczym bliźniacze róże”⁴. Inne źródła dowodzą, że nie było to tylko pochlebstwo. Szkielet Henryka VIII odkryty w 1813 roku mierzył 186 centymetrów długości. Król z pewnością odznaczał się silną budową i muskulaturą, a hiszpański ambasador pisał w 1507 roku, że „ma ogromne ramiona”⁵. W młodości był szczupły i barczysty, jego zbroja z 1512 roku mierzyła w talii 80, a w 1514 – 89 centymetrów, w klatce piersiowej zaś 106 centymetrów.

Informacje zawarte w kilku źródłach potwierdzają, że Henryk miał jasną cerę. Między innymi poeta John Skelton określał go mianem „Adonisa o świeżej karnacji”. Jego włosy, których pasma odkryto na czaszce w 1813 roku, były rudawobrązowe, krótkie i proste, uczesane na modłę francuską. Z oblicza młody władca przypominał swojego przodka, Henryka VI⁶, który był przystojnym mężczyzną, miał szeroką twarz, małe, blisko osadzone i przenikliwe oczy oraz niewielkie zmysłowe usta. Od Henryka VI odróżniał go jednak garbaty nos. Był, jak napisał wenecki poseł w 1516 roku, „najprzystojniejszym władcą, jakiego kiedykolwiek widziało”⁷. Z opinią tą zgadzało się wielu współczesnych.

Młody Henryk VIII był krzepki i cieszył się dobrym zdrowiem, charakteryzował się też ogromną energią i mocą. Łatwo popadał w znużenie

nie i „nigdy nie pozostawał w bezruchu i ciszy”⁸. Lekarz opisał króla jako „wesołego i skorego do zabawy”⁹, bo często się śmiał i żartował. Pewien Wenecjanin stwierdził, że jest „roztropny, mądry i pozbawiony wszelkich wad”¹⁰, i wydaje się, że w 1509 roku opis ten nie był daleki od prawdy, bo Henryka cechowały wówczas idealizm, szczodrość, tolerancyjność i życzliwość. Jego najpoważniejszymi wadami były zaś samozadowolenie, brak umiaru i próżność, jako że bezwstydnie lubił się popisywać i zabiegał o pochlebstwa. Bywał też bardzo nerwowy, emocjonalny i podatny na wpływy. Podejrzliwość i przebiegłość mocniej zaznaczyły się w jego charakterze dopiero z wiekiem, tak samo jak upór, arogancja, bezwzględność, egoizm i okrucieństwo, wcześniej maskowane neodpartym urokiem i dobrymi manierami.

Od monarchów oczekiwano wówczas, że będą władczy, dumni, pewni siebie i dzielni, a Henrykowi nie brakowało tych wszystkich cech, które występowały w połączeniu z wybujałą miłością własną i pełną pasją radością życia. Łączył w sobie renesansowy ideał człowieka posiadającego liczne talenty ze wzorcem średniowiecznego rycerza, który tak bardzo podziwiał. Był „z natury prosty i szczerzy”¹¹ i nie używał mocniejszych przekleństw niż: „Na świętego Jerzego!”. Jako człowiek spontaniczny, nieraz pewnie bywał łatwowierny.

Podejmowanie decyzji nie przychodziło Henrykowi z łatwością, miał zwyczaj „przespać się z problemem, aby udzielać odpowiedzi nad ranem”¹², kiedy jednak już coś postanowił, zawsze uważał, że jako pomażaniec Boży, ma rację. Wówczas, „nawet gdyby anioł zstąpił z niebios, nie byłby w stanie przekonać go do zmiany zdania”¹³. Kardynał Wolsey ostrzegał później: „Dobrze się zastanów, co włożysz mu do głowy, bo on nigdy już tego nie wyrzuci z pamięci”¹⁴.

Niewielu umiało oprzeć się jego urokowi. „Król potrafił sprawić, że każdy czuł się, jakby władca obdarzał go szczególnymi względami”¹⁵ – zapisał Tomasz More. Erazm nazwał Henryka VIII „człowiekiem największego serca”¹⁶. Potrafił bowiem wziąć rozmówcę w ramiona, by rozwiązać jego obawy, choć jednocześnie nie pozwalał, by ktokolwiek patrzył mu w twarz podczas dyskusji¹⁷. Choć istnieje wiele przykładów, które dowodzą jego życzliwości, był człowiekiem wybuchowym i nieprzewidywalnym, i w gniewie mógł budzić grozę. Był też bardzo drażliwy na punkcie

własnego honoru, zarówno jako władcy, jak i rycerza, a jeszcze bardziej nie tolerował zmienności przekonań. Współcześni widzieli w nim pełnego niezwykłych cnót miłośnika pobożności, prawdy i sprawiedliwości – takiego, jakim on sam zawsze się postrzegał.

Ponieważ młody król nie skończył jeszcze osiemnastu lat, przez pierwsze dziesięć tygodni jego panowania regencję sprawowała matka jego ojca, czcigodna lady Małgorzata Beaufort, hrabina Richmond i Derby. To babka, a nie matka Henryka VIII – Elżbieta York – wywarła znaczący wpływ na wychowanie wnuka, bo właśnie ona była odpowiedzialna za funkcjonowanie dworu Henryka VII. Jej również powierzono zadanie ulepszenia wydanych przez Edwarda IV rozporządzeń, dotyczących działalności królewskich urzędów¹⁸, a wprowadzonych przez nią procedur przestrzegano jeszcze za panowania Henryka VIII i później. Obejmowały one między innymi reguły obowiązujące w królewskich pokojach dziecińczych.

Małgorzata była wówczas wątłą, przypominającą mniszkę sześćdziesięciosześcioletnią wdową, znaną ze swej pobożności, uczoności i działalności dobroczynnej, a mimo to nadal cieszyła się ogromnymi wpływami. W okresie wojny Dwóch Róż z upodobaniem oddawała się intrygom i przeżyła czterech mężów. Posiadała więcej ziemi niż ktokolwiek inny w państwie, nie licząc króla. W wieku zaledwie trzynastu lat urodziła przyszłego Henryka VII, a że pozostał on jej jedynym dzieckiem, była mu całkowicie oddana. Równie wielkim przywiązaniem darzyła wnuki, których edukację – jak się wydaje – nadzorowała. Doskonale nadawała się do tej roli jako hojna fundatorka stypendiów i założycielka Christ's College oraz St John's College w Cambridge. Jako mecenaska Williama Caxtona była równocześnie miłośniczką książek i prawdziwą intelektualistką. Oddawała się ascezie, nosząc surową wdowią kryzę pod brodą oraz włosianą koszulę pod czarną suknię, a przestrzegane przez nią surowe reguły stanowiły przykład głębokiej średniowiecznej pobożności. To po niej książę odziedziczył swoje niewątpliwe zdolności intelektualne i konserwatywny stosunek do praktyk religijnych.

Henryk urodził się 28 czerwca 1491 roku i w wieku trzech lat został księciem Yorku. Jego XVII-wieczny biograf, Herbert lord Cherbury, który

miał wgląd do niedostępnych dla nas źródeł, twierdził, że Henryk VII zamierzał przeznaczyć drugiego syna do stanu duchownego i zapewnił mu odpowiednie wykształcenie. Henryk VIII był więc bardzo pobożny i dobrze obeznany z teologią. Sytuacja zmieniała się po śmierci jego brata, Artura, w 1502 roku, kiedy został księciem Walii i następcą tronu. Wydaje się też, że ogromny wpływ wywarła nań strata matki, Elżbiety York, w 1503 roku. Na wieść o zgonie księcia Filipa Burgundzkiego w 1507 roku wyznał Erazmowi: „Od czasu śmierci mojej najdroższej matki nie otrzymałem bardziej nienawistnej mi wiadomości [...]. Odnoszę wrażenie, że otworzyła ranę, którą czas zagoił”¹⁹.

Henryk odebrał doskonałe wykształcenie, zgodne z klasycznym, humanistycznym wzorcem. Tomasz More zadał później retoryczne pytanie: „Czegóż innego mogliśmy się spodziewać po królu wykarmionym na filozofii i dziewięciu muzach?”. Przez pewien czas nauczycielem księcia był poeta John Skelton, podobnie jak William Hone, o którym jednak niewiele wiadomo.

Wydaje się, że Skelton zawdzięczał posadę Małgorzacie Beaufort, ponieważ był człowiekiem związanym z Cambridge, znawcą łaciny klasycznej i duchownym. Otrzymał nagrodę poetycką uniwersytetów w Cambridge, Oksfordzie i Lowanium, a Erazm pisał o nim, że jest „niezrównanym światłem i ozdobą brytyjskiej literatury”. Poeta prawdopodobnie był pierwszym nauczycielem Henryka, na co wskazuje wiersz:

Jam ci to Chlubę Anglii w literach rozmiłował
On tę miłość z królewską godnością piastował
Najsłodsze napoju dzięki mnie skosztował
Który ze zdrojów Helikonu płynie strumieniami
Przez zapoznanie go z dziewięciu muzami.

Wydaje się też, że uczył księcia czytać i pisać, posługując się zaokrąglonym, włoskim stylem pisma. Skelton był barwną i ekscentryczną postacią, bezstronnym poetą, który tworzył grubiańskie i złośliwe satyry, takie jak *The Bouche of Court*, wymierzone w zepsutych dworzan z otoczenia Henryka VIII. W przeciwieństwie do większości dworskich poetów, pisał w języku angielskim, a nie jak nakazywała tradycja – po francusku

czy łacinie. Był zarozumiały, kłótlivy i często sprośny, czerpał bowiem wyraźną przyjemność z ukazywania dam dworu w roli dziwek i miał obsesję na punkcie młodych kobiet, choć samego siebie przedstawiał jako rzecznika moralności. Nie dziw więc, że miał wielu wrogów.

Skelton prawdopodobnie otrzymał posadę książecego wychowawcy, kiedy Henryk miał trzy lata. Wskazuje na to stworzony w tym czasie wiersz, który upamiętnia nadanie chłopcu tytułu księcia Yorku i w którym nazywał go „błyskotliwym uczniem”. Około 1510 roku poeta napisał dość pesymistyczną rozprawę po łacinie, *Speculum Principies*, czyli *Zwierciadło księcia* – przeznaczone dla wychowanka dzieło o charakterze edukacyjnym, w którym przestrzegał go przed cedowaniem władzy na rzecz poddanych i namawiał do „znalezienia sobie żony, którą zawsze i wyłącznie będzie cenił”. W 1502 roku Skelton został na krótko uwięziony za drobne wykroczenie, co przyczyniło się do zwolnienia go z królewskiej służby. Po opuszczeniu dworu został mianowany proboszczem w Diss w hrabstwie Norfolk, ale około 1511 roku zdymisjonowano go za życie w konkubinacie. Od tego czasu mieszkał w Westminsterze, gdzie stworzył swoje najbardziej obelżywe i najbardziej znane wiersze.

Do grona nauczycieli Henryka należeli też poeta Bernard André, który uczył go łaciny i prawdopodobnie był wychowawcą Artura, oraz Giles d’Ewes, wykładowca francuskiego. W młodości książę przejawiał talent do języków. Do chwili wstąpienia na tron płynnie posługiwał się francuskim, angielskim, łaciną i dobrze rozumiał włoski²⁰. W 1515 roku weneccy posłowie prowadzili z Henrykiem VIII rozmowę „dobrą łaciną i francuskim, którym [król] mówił rzeczywiście biegle”²¹. Władca, zgodnie ze zwyczajem, używał łaciny podczas rozmów z posłami. Później nauczył się też trochę hiszpańskiego, prawdopodobnie od żony, Katarzyny Aragońskiej. W 1519 roku zaczął studiować grekę pod kierunkiem humanisty Richarda Croke’a, ale wkrótce zrezygnował z nauki, jak się wydaje – z braku czasu.

Henryk wcześniej zaczął przejawiać odziedziczony po przodkach talent muzyczny i w 1498 roku ojciec kupił mu lutnię, nie zachowały się jednak żadne szczegóły na temat lekcji gry na instrumencie. Otrzymywał też nauki we „wszystkich sportach i ćwiczeniach, których znajomości wymagał jego stan”²², a które obejmowały takie umiejętności niezbęd-

ne człowiekowi szlachetnie urodzonemu, jak jazda konna, walka na kopie, tenis, łucznictwo i polowanie.

W 1499 roku, kiedy Henryk miał osiem lat, Tomasz More razem z Erazmem odwiedzili książęcy pałac w Eltham. Wizyta ta zaowocowała korespondencją prowadzoną po łacinie między przyszłym królem Anglii a niderlandzkim filozofem. Humanista podejrzewał, że nauczyciele pomagali dziecku przy pisaniu listów i był szczerze zdumiony, gdy dowiedział się od barona Mountjoy, że chłopiec nie korzystał z niczyjej pomocy. Później pochlebiał sobie, że Henryk naśladował jego styl, bo „w młodości czytał książki Erazma”²³.

Erazm, który w żadnym wypadku nie był pochlebcą, miał nazwać Henryka VIII wszechstronnym geniuszem. W istocie władca ten nigdy nie zaniedbywał nauki. Jako król kontynuował studia i idąc za radą kardynała Wolseya, czytał prace Dunska Szkota, Tomasza z Akwinu i Ojców Kościoła. Uważając się za uczonego i humanistę, pragnął zyskać uznanie ludzi wykształconych. Był szczerze zainteresowany tematami, które zgłębiał, czego dowodzą sporządzone jego ręką notatki na marginesach ksiąg, zachowanych do naszych czasów. Poszerzanie wiedzy dawało Henrykowi ogromną satysfakcję i było podróżą odkrywczą dla umysłu spragnionego nowych informacji. Był niezwykle odczytany, jak na osobę świecką, i miał szerokie zainteresowania. Przejawiał też pewien talent pisarski – jego listy do Watykanu uważano za jedno z najwytworniejszych pism kierowanych do papieża – a także miał dar krasomówczy: jego elokwencja była „bardziej godna wielkiego oratora niż króla”²⁴.

Cechowała go również niezwykła spostrzegawczość i encyklopedyczna pamięć. „Niekoniecznie była to wiedza obejmująca swoim zasięgiem zarówno horyzonty króla, jak i woźnicy, ale miał rzetelny ogląd całości”²⁵. Wyróżniał go bystry umysł, wybitne zdolności organizacyjne i wspaniały intelekt. Miał, jak pisał Erazm, „żywy umysł sięgający gwiazd i był w stanie doprowadzić do perfekcji każde zadanie, jakiego się podjął”²⁶. Z kolei Tomasz More twierdził, że „Jego Królewska Mość jest bardziej uczony niż którykolwiek poprzedni angielski monarcha”²⁷ i do pewnego stopnia miał rację. Pewien Wenecjanin zauważył²⁸, że król „pod każdym względem jest najdoskonalszym władcą”, inny napisał, że „jest tak utalentowany i obdarzony intelektualnymi zdolnościami każdego rodzaju,

iz żywimy przekonanie, że na całym świecie niewiele osób może się z nim równać”²⁹. W owych czasach publicyści i posłowie rutynowo wychwalali władców, jednak jednogłośnie uznanie dla Henryka VIII – wyrażane nieraz w prywatnej korespondencji – w dużym stopniu wydawało się szczere.

Poza nauką, Henryka interesowały rozmaite innowacje i nowinki oraz eksperymentowanie z mechanizmami i technologiami. Osobiście tworzył projekty broni oraz fortyfikacji i był aktywnie zainteresowany sporządzaniem planów architektonicznych. Wyróżniał się również „godną uwagi pojętnością, jeśli chodzi o matematykę”³⁰, i był „uczony we wszelkich naukach ścisłych”³¹, a szafy znajdujące się w jego prywatnych komnatach mieściły różne przyrządy naukowe³².

Henryk VIII pasjonował się też astronomią. Niemiecki reformator Filip Melanchton nazwał go „bardzo uczonym, zwłaszcza jeśli chodzi o wiedzę dotyczącą ruchu ciał niebieskich”³³. Astrolabium należące do króla i opatrzone jego herbem zwieńczonym koroną zostało wykonane przez Normandczyka, Sebastiana le Senay, i obecnie znajduje się w British Museum. Za czasu swoich rządów Henryk wyznaczył na osobistego kapelana oksfordzkiego astronoma i matematyka, który dedykował mu własne traktaty na temat komet. Obaj z przyjemnością dyskutowali o astronomii. W 1540 roku Peter Apianus, profesor matematyki uniwersytetu w Ingolstadt, przedstawił władcy swój traktat *Astronicum Caesareum*, poświęcony astronomii i nawigacji³⁴.

Zainteresowanie Henryka kartografią zostało dobrze udokumentowane i pod koniec XVI wieku stało się podstawą do stworzenia map Anglii. Król zgromadził duży ich zbiór, z czego większość przechowywał w szafach i szufladach komód, będących na wyposażeniu jego apartamentów oraz biblioteki. Kolekcjonował też przyrządy do rysowania map, miał „globus z papieru” i „mapę wykonaną tak, że przypominała zasłone”³⁵, co może wskazywać, że osobiście zajmował się kartografią. Wyszukane mapy wieszano na ścianach we wnętrzach królewskich pałaców i wykorzystywano je podczas dworskich zabaw oraz w trakcie opracowywania strategii politycznych.

W 1527 roku wenecki kartograf, Girolamo Verrazano, przedstawił królowi mapę świata, którą później zawieszono w galerii w pałacu

Whitehall, wraz z innymi trzydziestoma czterema mapami, a w galerii w Hampton Court znalazły się karty ukazujące Anglię, Szkocję, Walię i Normandię³⁶.

W późniejszych czasach najważniejszą troską Henryka była obrona państwa, dlatego zamówił plan Dover u sir Richarda Lee, mierniczego z Calais³⁷, a także plan linii brzegowej Anglii u pewnego marynarza z Dieppe, Johna Rotza, który w 1542 roku został mianowany królewskim hydrografem. Rotz swój atlas *The Book of Idrography* zadedykował władcy. Król zatrudnił też francuskiego kartografa Jeana Mallarda, który wydał książkę zawierającą jedną z pierwszych okrągłych map świata³⁸.

Wykształcenie uczyniło z Henryka „cud przedwczesnej uczoneści”³⁹. Jednakże do 1508 roku, z nieznanymi nam powodów, despotyczny Henryk VII narzucił synowi tak ścisłą kontrolę, jakby był on młodym dziewczęciem⁴⁰. Księżciu, w przeciwieństwie do jego zmarłego brata, nie powierzano królewskich zadań, nie uczono go sztuki rządzenia ani nie przysposabiano do obowiązków władcy, jeśli nie liczyć gruntownych lekcji historii, udzielanych mu osobiście przez ojca⁴¹.

Młody Henryk miał prawo wychodzić z pałacu tylko prywatnymi drzwiami, prowadzącymi do parku i jedynie w towarzystwie specjalnie wyznaczonych osób. Nikt też nie śmiał zbliżyć się do chłopca ani z nim rozmawiać. Większość czasu spędzał on w komnacie przylegającej do królewskiej sypialni i był do tego stopnia „podporządkowany ojcu, że nie odzywał się słowem, o ile król nie zwrócił się do niego z pytaniem”⁴².

Być może Henryk VII, który utracił trzech synów, zanadto skupił się na ochronie zdrowia i bezpieczeństwie jedyne go następcy tronu. Inna teoria głosi, że był świadom zdolności księcia i mu nie ufał. Mówiło się, że „nękał go strach, iż syn za jego życia może zdobyć zbyt dużą władzę”⁴³. Kuzyn księcia, Reginald Pole, wyjawiał później, że Henryk VII nie nawidził syna, „nie darząc go ani czułością, ani miłością”⁴⁴. Pewnego razu w 1508 roku król tak bardzo pokłócił się z młodym Henrykiem, że wydawało się, „iż próbuje go zabić”⁴⁵.

Można też odnieść wrażenie, że Henryk VII był świadom słabych stron chłopca, bo pilnował, żeby „mówiono przy nim tylko o cnocie, honorze, sprycie, mądrości i czynach wojennych, a przemilczano wszystko, co mogłoby skłonić go do występku”⁴⁶.

Księżę nie miał okazji, aby oddać się rozpuście, możliwe więc, że do ślubu pozostał prawiczkiem.

Ta kuratela nie trwała długo, bo w 1509 roku król zmarł, a niedoświadczony młodzieniec zyskał samodzielność.